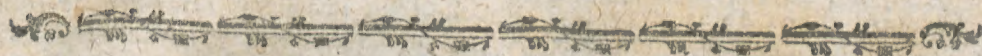




G A Z E T A W A R S Z A W S K A

W SOBOTĘ DNIA 28. KWIETNIA ROKU 1787.



Z Warszawy dnia 28. Kwietnia.
Lat 97, mający Weteran (iak pi-
szą z *Sandomierza*) dnia 12. tego
miesiąca w *Petkowicach* zakończył
bieg pełnego lat y zasług życia swo-
iego J. P. Michał *Łęczyński*, Chorą-
ży y Podstarosta Grodzki *Sando-
mierski*, Kawaler Orderu *S. Stani-
sława*. Urodzony za panowania ie-
szcze *Wielkiego Sobieskiego* Króla *Pol-
skiego*, od pierwszych lat dobrze to-
żonych na udoskonalenie rozumu y
serca, a nabycie potrzebney zda-
tności do służenia Ojczyźnie, sta-
rał się dopełniać obowiązków cno-
tliwego Obywatela. Ztąd przez szac-
cunek y zaufanie pozyskane w Na-
rodzie, po kilka razy godnością iuż
Posła na Sejm, iuż Deputata na

Trybunał Kor. zaszczycony, umiał
zasłużyć na łaskawe trzech naszych
Monarchów względy, gdy y Przywi-
wilem na różne Obywatelskie sto-
pnie w Woiewództwie *Sandomier-
skim* y w ostatnich swych latach
Orderem *S. Stanisława* był ozdobio-
ny. Do ostatniey roku przeszłego
Kadencyi Sądów Grodzkich, nie-
spracowany w czynieniu należytey
sprawiedliwości szędziwy Starzec,
zadziwiał obszerną wiadomością Pra-
wa, czerstwą pamięcią Ustaw Naro-
dowych y szczęśliwą przenikłością
nayzawilższych zdarzeń, a szano-
wnym wyrokiem, bez żadney dare-
mney czasu zwłoki, wtoczone spra-
wy ułatwiał. Nareszcie przywołony

ciężarem wieku y pracy, z sławą *Staro-Polskiej* Wiary y Cnoty zawsze utrzymywaną, opatrzony SS. Sakramentami na drogę wieczności, z przykładowym nabożeństwem sam własnymi rękami zamknawszy swe oczy, spokojnie Ducha Stworcy swojemu oddał. Pogrzebiony jest w Kościele JJ. XX. *Reformatów* (których *Syndykiem* był przez lat 25.) w przytomności żalostney Familii współ-ziomków, przy licznych SS. *Ofiarach* zgromadzonego Duchowieństwa. Wnieiony do grobu na ramionach tamieczney *Palestry*; u ktorey, równie iak y w Narodzie, w niewygasłej zawsze trwać będzie pamięci.

Z *Paryża* dnia 3. *Kwietnia*. Ostatnie listy *Carogrodzkie* donoszą, że boiaźń bliskiey wojny, ieszcze tam nieustala. Minister nasz tamieczny, dał *Porcie* wszystkich *Officerów Francuskich*, zostających przy sobie, których ona wysłała zaraz do *Oczakowa*. *J.P. de Choiseul* pisał ztamtąd, prosząc o *Altylerystów*, których bez wątpienia ztąd mu poszła. Z tym wszystkim, ostatni kuryer *Wiedeński* tu przybyły, przywiozł nadzieję, że rzecz cała uspokoiona będzie po przyjacielsku tak iak y przeszła razą; to jest, że *Porta*, miała tylko iaką ofiarą, zagodzi *Rosyją*.

Z *Wiednia* d. 8. *Kwietnia*. To pewna, że żadna *Deklaracya* Wojny przeciwko *Porcie* nie zaszła. Listy jednak z *Carogrodu* pisane (które po spolicie rzeczy swe powiększać zwykły) donoszą nam, że też *Porta*,

wysłała już pod *Oczaków* 40. liniowych okrętów y 6. *Fregat*. Wysłała ieszcze wiele statków do *Sinopu*. Trzecia także *Eszkadra*, złożona z 15. okrętów liniowych, z tyłuż *Fregat*, tudzież z 30. statków od 8. do 16. harmat, ma składać *Flotę Obserwacyjną* przy brzegach *Europy*. Oprócz tego, włożono ieszcze *Embargo*, czyli zatrzymano w *Portach* na sto statków *Kupieckich*; z których iedne uzbraiają, inne do przewożenia zachowują. *Admirałów* tych *Flot* niewymieniają; o przywołaniu zaś *Kapitana Bafzy*, już tam nemyśla. Na lądzie także, czynić się tam mają wojenne przygotowania. Ma się zebrać (nie pilną gdzie) wojsko *obserwacyjne* do 60,000. Z 15,000. *Ianczarów*, poydzie 9,000. do *Benderu* y *Chocima*, a reszta do *Oczakowa*. Między *Morzami Czarnym y Kaspijskim*, czynią się wielkie przygotowania do obrony.

Listy *Ukraińskie* oznajmują, że wojsko *Tureckie*, złożone z 16,000. jest teraz w marszu. Z tego wojska, 4,000. przeznaczone są do *Chocima*, y tyleż do *Oczakowa*, a reszta do *Trarki* y mieysc innych. Znacznieyszy obywatele *Moldawscy*, wynoszą się z kraju z droższymi rzeczami. przed tym bez karności żołnierstwem.

Z *Kolonii* dnia 10. *Kwietnia*. Piszą z *Carogrodu*, iż pewna *Dystyngwowana Rosyjska* osoba, przybywszy tam, miała konferencyą z *Reis. Effendi*, po czym nastąpiła

Rada Stanu, która przez dwa dni trwała. Taż *Rossyjska* Osoba, po zakończonej Radzie, odebrałszy odpowiedź od Ministra Spraw Cudzoziemskich, zaraz powrócił do *Kiowa*. Co to był za interes, w wielkim tam trzymają sekrecie.

Z *Lowanium* d. 3. Kwietnia. Młodzi Zakonnicy, znacznie do tutejszego *Generalnego Seminarium* przybywają; y już ich liczą do 150. Osob. Z Zakonu *SS. XX. Kapucynów*, żadnego nieprzyślano; przeto jak dawniej Wizytator Generalny tegoż Zakonu, tak teraz Vice-Wizytator, na wygnanie jest posłany, mając ustąpić z *Bruxelli* we 24. godzinach, a z całego Państwa we 3. dniach. Konfiliarz y Prokurator Generalny *Brabancki*, udawszy się dnia wczorajszego do Klasztoru tutejszego *Kapucyńskiego* o godzinie 4. po południu, strawił tam pięć całych godzin, y ledwo jednego tylko Zakonnika młodego naklonił, iż zezwolił, aby dla niego wzięto miarę na *Sutannę Seminaryjską*.

Z *Londynu* d. 3. Kwietnia. Przyszły wtorek był naznaczony na ciekawe Publiczne widowisko. Na wystawionym umyślnie w polu d' *Ealing* Teatrum, miały dwie osoby walczyć z sobą pięściami, jeden z nich Rzeźnik, a drugi *Zyd*, oba w tej sztuce sławni. Staneły też wielkie y liczne o zwycięstwo zakłady; jedni stawili za Rzeźnikiem, a drudzy za *Zydem*. Zebrało się ludu na dwadzieścia tysięcy, gdzie też przybył Krolewicz nasz *Xiążę de Galles*, Margraff

de *Buckingham* y inni. Gdy już ci Rycerze mieli na Teatrum wchodzić, alie nadziedzł *Sędzia Pokoju*, mając z sobą 50. *Draganów*, y przeczytałszy *Riot-Act*, to jest Prawo zakazujące schadzki do tumultu dążące, zaraz kazał Teatrum obalić; co się y stało. Najpierwszy Krolewicz dał przykład posłuszeństwa Prawu, y zaraz odiechał; za którym wszyscy spokojnie z miejsca rozeszli się. Mowią, że to przeszkodzenie pomienionego barbarzyńskiego widowiska, stało się z rozkazu Króla Jmci; co czyni honor pełnemu ludzkości fercu Krolewskiemu. Wykonanie zaś całe nieprzyzwoite y nieostrożne tegoż rozkazu, przypisują jednemu z Magistratowych. Należało mu albo wem, albo przestrzedz Krolewicę, żeby się na tym widowisku nieznaydował, albo uprzedzić kilką nawet godzinami jego przyjazd z eksekucją sobie zleconą, nie zaś z *draganami* rospierać to Zgromadzenie, między którym znaydował się Krolewicz w kompanii też innych Dystryngwowanych osob. Gdyby też z strony tychże Dystryngwowanych Osob, w pierwszym niespodziewanym zapale, pokazał się iaki opór, a za niemi poszło dwadzieścia tysięcy przytomnych ludzi, byłaby krwawą nierównie walka, aniżeli Rzeźnika z *Zydem*; gdyż pomienieni *Dragani*, mieli moc przez Prawo Parlamentowe, dać ognia do opierających się.

Z *Wiednia* d. 5. Kwietnia. Na deklaracyą Ministra *Francuskiego*: „ że

„ *Francya* lęka się zerwania pokoju
„ między *Rossją* y *Portą*, a eboię-
„ tną na to nie może zostać, gdy-
„ by Cesarz Jmć przez przyjaciela
„ ską swoją medycyną tego nieod-
„ wrocił; „ pokazuje się już odpo-
„ wiedź Cesarza Jmci, ktorey istotna
„ treść jest następująca: „ Cesarz Jmć
„ z deklaracyi od *Francuskiego* Po-
„ sta dnia 14. tego miesiąca na pi-
„ smie podaney, z ukontentowa-
„ niem widział, iak Krola Jmci
„ *Chrześcijańskiego* dalsze utrzymanie
„ spokojności w *Europie* obchodzi
„ żywo. Została wprowadzić od
„ znacznego czasu rozróżnienia
„ między *Rossją* y *Portą*, tak da-
„ leko jednak nie zaszyły jeszcze,
„ aby formalne pokoju zerwa-
„ nie dla tej przyczyny, było
„ cale nieuchronne, ponieważ mię-
„ dzy sentymentami właściwego
„ Gabinetu *Porty*, y między mnie-
„ maniem pospolstwa wielka pa-
„ nuie różnica. Jednakże Cesarz
„ Jmć przykładem Krola Jmci
„ *Francuskiego*, będzie się starał, aby
„ wszystkie terażniejszy rozróżnie-
„ nia, po większey części od po-
„ spolstwa tylko powiększane, w
„ dobry sposób być mogły zago-
„ dzone. Gdyby atoli ten zamiar,
„ przez przypadek caleniespodzie-
„ wany, dopięty być niemógł; te-
„ dy Cesarz Jmć nic innego nieu-
„ czyni, tylko co własnemu swoje-
„ mu winien bezpieczeństwa, w re-
„ szcie zaś naydokładniejszą w
„ tym przypadku zachowałby neu-
„ tralność &c. „

Trzydzieści siedm Reymentow
Infanteryi, ktore wyznaczone sobie
Cyrkły do wybierania Rekrutow
w *Gallicyi* mają, y corocznie 1500.
osob przystawieć muszą, daia tą razą
za 2. ostatnie lata, 3000. Rekrutow,
wszystkich między rokiem 17. y
30. wieku swego. To Rekrutow wy-
bieranie, naymniejszy teraz upo-
ru już nienayduie.

Z *Moguncyi* d. 2. *Kwietnia*. Odnie-
iakiemu już czasu, Publiczne nawet
Gazety wspomniały o obraniu Koad-
iutora dla naszego Arcybiskupa. In-
teres ten w samey rzeczy zawczo-
ra rano rozpoczęty został. J. X. *de*
Dienheim, y J. X. *de Dalberg* przed
innemi na tę dostojność byli prze-
znaczeni. Pierwszy miał 9. a dru-
gi 5. kreslek. Inni Kanonicy, niemo-
gąc się reżolwować, za nikim ie-
szcze niewotowali. Wczora o go-
dzinie 12. J. X. *de Dienheim* ze swo-
iemi 9. kreskami przeszedł na stro-
nę J. X. *de Dalberg*; o godzinie 1.
wspomniony J. X. *de Dalberg* miał w
samey rzeczy naywięcej kreslek za
sobą, a o godzinie 2. wszystkie e-
lekcyjne głosy były za nim.

Z *Hagi* d. 10. *Kwietnia*. Hrabia
de Maillebois codziennie z *Paryża*
jest nazad oczekiwany. Patryoty-
czni coraz sobie podchlebiaią bar-
ziey, że nominowana Kommissya
złożona z 19. osob ku roztrząśnieniu
influencyi pospolstwa do krajowych
interesow, upadnie sama, y że od
Patryotycznych miało nominowane
osoby wspomnioną złożyć Kommissyą.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 28. KWIETNIA ROKU 1787.

Z Hamburga d. 4. Kwietnia. Gdy niedawno Imperatorowa Jeymć Rosyjska, niektóre z nowych przedziwnych rozrządzeń Krola Jmci Pruskiego czytała, rzekła: *C'est un Roi vrai honnête-homme*: Jest to Krol z gruntu poczciwy człowiek.

Z Madrytu dnia 21. Marca. Ponieważ tu doniesienie z Rzymu (iako flychać) otrzymane, iakoby na pewnym nie daleko ztąd położonym polu, do *lezuitorow* niegdyś należącym, wielki w złocie Skarb był zakopany, tedy przez cale 8. dni kopano, y skarbu tego szukano, ale nie jeszcze dotąd nieznalesiono.

Już tedy Prawo Krolewskie zostało ogłoszone, aby wszystkie Cmentarze z miast po całym Państwie na pole były przeniesione, y chowanie umarłych po Kościołach nie być zabronione.

Do Kadyx przybyła Fregata z *Vera-Cruz*, mająca na sobie ieden million 940,601. Piastow; 703. grzywien wyrobionego srebra y inne towary kosztowne.

Z Paryża dnia 2. Kwietnia. Dnia 1. Maja *Delfin* Guwernerowi swojemu, Xiążęciu de *Harcourt*, oddany będzie, y nazajutrz Xiążna de *Polignac*, ktorą dotąd edukowała, pojedzie do wod mineralnych do *Bath* do Anglii.

Z Wiednia d. 5. Kwiet: Cesarz Jmć odwiedził niedawno Zgromadzenie, w którym się edukują corki Officerskie, temi czasą z *St. Pölten* do *Herrenals* przeniesione, y trafił właśnie podczas samego obiadu. Gdy Monarcha postrzegł, że dzieci ordynaryinemi łyszkami blaszanemi iadały, rozporządził natychmiast, aby miasto blaszanych, łyszki srebrne były sprawione, z dodatkiem: że takowych łyżek blaszanych, po kordygardach tylko używają.

Z Hamburga d. 11. Kwietnia. Z *Moldawii* wiadomość doszła, że *Porta* pewnemu Cudzoziemskiemu Officerowi dała asygnacyą do *Moldawskiego* Hospodara na wystawienie Dywizyi od 10,000. ludzi In-

fanteryi, ktorzy z *Europeyczykow* werbowani, w żoldzie *Tureckim* pod pewnemi kondycyami być mają pod iego Kommendą. Ciekawi iest-
śmy wiedzieć, iak też daleko zaydą skutki tey u *Turkow* nowego ro-
dzaju woyskowej Chrześcian Rużby. Teraźniejszy *Testerdar Porty*,
czyli Podskarbi, miał być sam w *Moldawii* dla zredukowania rozma-
itych tam podatkow do iednego, y dla uskutecznienia nowo uproie-
ktowaney planty Militarney.

Z *Austryi* dnia 4. *Kwietnia*. Nominowana od Imperialney Nad-
worney Rady w *Wiedniu* Kommissya, do roztrząśnienia Spraw z o-
kazyi tamteyszych Papieskich Nuncyatur w *Niemczech* powstałych,
składa się z Prezydującego, Wiceprezydującego, z Barona *de Barten-*
stein, Panow *de Hess*, *Münch* y *Rissel*. Pierwsza tey Kommissyi Sessya
trwała przeszło 5. godzin.

Papieski Nuncyusz w *Bruxelli*, Mgr: *Zondadari*, po otrzymanym
ordynansie ustąpienia z miasta w przeciagu 24. godzin, miał prosić u
tamteyszey Cesarzsko Krolewskiej Guberni o pozwolenie, aby się przy-
najmniey poty ieszcze mógł zatrzymać, poki z *Rzymu* dyspozycyi
nieodbierze; ale rozkaz Monarchy nadto był wyraźny, zatym J. X.
Nuncyusz, lękając się gwałtowniejszych krokow, ustąpić musiał. Sły-
chać, że Dwor Papieski, cały ten interes chce tym zagodzić, iż inne-
go Prasata do tameczney Nuncyatury zaproponować myśli.

Z *Paryża* dnia 6. *Kwietnia*. Pokazał się tu pod imieniem pewnego
Anglika List o Zgromadzeniu *des Notables*. Autorem tego listu ma być
Pan *de Champford*, *Membrum Francuskiej Akademii*. Pismo to chwali
wszystkie planty Generalnego Kontrolora, ale tym żwawiey powstaie
na Duchownych y na ich Przywileie.

L'Abbé d'Espagnac w poniedziałek otrzymał Krolewski rozkaz
wyiechania do *Montargis*, iako mieysca wygnania iego, dokąd też we
wtorek już pojechał.

W sobotę, z własnego powodu Król Jmć na Radzie *Expedycyi-*
ney, kasłował Dekret *Paryskiego Parlamentu*, na stronę Pana *Linguet*
przeciwko *Xiążęciu d'Aiguillon*, ferowany. Pan *Linguet* tym cza-
sem 24,000. *Liwrow* Dekretem przysładzonych otrzymawszy, w niedzielę
do *Bruxelli* powrócił. Pan *de Prementil* przed *Parlamentem* doniósł wspo-
mnioną kasłacyą, iako obraźliwą dla *Magistratury*, ale *Parlament* nie
w tey mierze nie decydował.

Na Zgromadzeniu *des Notables* wielka teraz panuje fermentacya.
Tym cza-
sem najlepsi z naszych Politykow są tego zdania, że planty
J.P. de Calonne są dobre, y że uskutecznienie onych, iest iedynym
środkiem, tak do lepszego urządzenia Skarbu, iako też do ulżenia

przytym y pospolstwu. Ale JPan *de Calonne* nieskończoną będzie miał pracę w utrzymaniu swojej planty. Ze wszystkich stron go atakują, y ciężkie barzo obwinienia mu zadają.

Dnia 1. tego miesiąca, nowy Papielki *Nuncyusz*, Hrabia *Dugnani*, pierwszą swoją u Dworu *Wersalskiego* miał audyencyą.

Uprawa korzennych goździków &c. na *Isle de France*, tak się udaie pomyślnie, iż w tey mierze *Holendrom* wkrótce myślemy wyrównać.

Wczora, iako w *Wielki Czwartek* Krol Jmć odprawił ceremonią zwyczajną umywania nog 12. Starcom, y Krolowa 12. Pannom ubogim, którym potym Krolestwo Jemć do stołu służyli.

Z *Londynu* d. 5. *Kwietnia*. Czytamy wiedney z naszych dzisiejszych *Gazet*, że Lekarze Krolewscy osądzili Rabość, w którą Krol Jmć niedawno był zapadł, za atak puchliny wodney. Życzymy wszystkim, aby się pogłoska ta niesprawdziła.

Z *Ostindyi* przybył Bat Pocztański *Swallow* z listami od Lorda *Cornwallis* donoszącemi, że tam wszystko w dobrym zostaje stanie. *Tippo-Saib*, który jeszcze żyje, z *Marattami* wojnę prowadzi; ale obie strony z przyjaźnią ku *Anglikom* wydają się.

Z *Hagi* d. 10. *Kwiet*: Cesarzsko-Krolewski Posel, Baron *de Reischach*, oddał Prezydntu Zgromadzenia *Stanow Generalnych* List Cesarza Jmci, przywołujący go z Poselstwa.

Patryotyczni lękają się niebezpiecznych znowu kroków od *Xiążących* partyzantów, rozumiejąc, iż byłoby dobrze, gdyby uzbrojeni mieszczanie po całej *Holandyi*, złączywszy się naprzeciw tymże krokom, y niebezpiecznym plantom pracowali.

Z *Geldryi* donoszą, że na rozkaz tamtejszych *Stanow*, Substytut *Mombis* z znaczną *Kommandą* *Dragonow* do *Nykerk* ruszył, y tam niektórych buntowników w więzieniu osadził. Rzecz ta, znowu wiele hałasu sprawi.

Dziwna jest rzecz, że miasto *Amsterdam*, do tego czaśu Deputowanym swoim, nie jeszcze o Rezolucyi Rady względem przywołania Deputowanych y względem *Kommissyi* do roztrząśnienia influencyi pospolstwa w interesa krajowe niedonioflo. Patryotyczni z tey okazyi poczynają mocno niedowierzać, y rozumieją, że *Pluralitas* Rady *Amsterdamskiej* musiała się zgodzić na to, aby żadney z przedsięwziętych Rezolucyi do skutku nieprzyprowadzała.

Z *Wiednia* d. 4. *Kwiet*: Jutro proczyste umywanie nog u Dworu odprawi się, do ktorey Ceremonii 12. już ubogich przyjęto starców, mających razem lat 992.

Świeżo do *Warszawy* przybyłe znajdują się do przedania rzeczy prawdziwie osobliwe
zno Dwie Papugi, które wymawiają słowa wyrażnie. 2do Bardzo piękne ptak, pomniejszy *Indy-
 fko*, nazwane *infeparables*, koloru seledynowego z połowami łebkami. 3to Tabakierzy z drze-
 wa w kamieniu obróconego w kolorach, białym, żółtym, y czarnym. 4to Tabakierzy z kamienia
 różnego, których y na pierścienie używają, takoz marmuru opalizowanego, czyli *Imakella*,
 także znajdują się y *Labrador*. &c. 5to Różne mineralne kamienie osobliwzey piękności.
 6to Konchy w gatunkach różnych y osobliwzych, iestżce drugie y nie widziane. 7mo Gatun-
 ki różnych robaków *Indyjskich* w kolorach naysiękniejszych. 3vo Mieszki z gummy enasty-
 czney. Na koniec znajdują się innych wiele rzeczy ciekawych. Mający te rzeczy wspomnio-
 ne do przedania, mieszka na *Miodowej Ulicy*, u P. *Krytyana* Traktyera. Tenże chciałby tu
 nabyć kilka lub kilkanaście par żorawliow; ktoży mu chciał ich przysłać, odbierze łuszną
 zapłatę.

Półowa Kamienicy Sukcesji row *Greid* na *Krakowskim Przedmieściu* Nro 425. sto-
 jąca, na mocy Dekretu Sądu Radzickiego M. S. W. sposobem Heytacyi na Ratuszu M. S. W.
 przez Urząd Ławniczy d. 2. Maja r. 1787. więcej daćcemu sprzedana będzie. Życzący
 niech się znajdą dnia iako wyżej, na godzinę 3. po południu.

Z dwóch Kamienic pod jednym Numerem na *Nowym Świecie* toiest Nro 1265, na dzia-
 dzelnym gruncie, iedną jest na sprzedaż, o' czym tamże będący Murgrabia da dalszą informaa-
 cya. Powtore, Dworek na *Krochmalnej Ulicy* Nro 1016, iest na sprzedaż; ktoży takowy chciał
 nabyć, może się adresować do tamteyzego Gospodarza. Potrzebie, Kamienica na *Elektoralnej*
Ulicy pod Nrm 752, na gruncie dziedzicznym iest do sprzedania; ktoży takowey chciał nabyć,
 niech się uda do tamteyzego Gospodarza. Wszystkie te przedarze są pod łatwemi dozgódzenia
 się kondycyami.

W *Krakowie* z Drukarń *Gieblowskiej* wyszły z pod prasy następujące dzieła: (1) *Ona-
 sładowaniu wod mineralnych y o gatunkach powietrza* z figurami y tablicami w *Krakowie* 1787.
 Zł: 4, gr: 15. (2) *Opisanie przyczyn Fizycznych trzęsienia ziemi* przez And. *Trzebińskiego* Profes-
 Fizyki Experymt. w Szkole Gł: Kor: w *Krakowie* 1787. Zł: 2. Obydwa te dzieła in 8vo małor-
 przednim drukiem y na dobrym papierze. Obydwa ciekawe y interesujące. Raport krotki o
 pierwszym znajdują się w drugim na końcu ostatniego w nim przypisy. Książki wychodzące z
 pod prasy (1) *Masylliona* Tom 8, którego 2. Tomy ostatnie wkrótce wyйдą, prenumerata ich
 ikończy się na S. Jan y będą potym kosztować Zł: 36. (2) *Kazania Świętne* X. Męcińskiego
 Rfmsta T. II. 8. obadwa Tomy Zł: 7. (3) *Anatomia* czyli nauka poznania części ciała ludzkiego
 p. P. *Weichardta* Doktora [4] *Adele* y *Teodore* czyli listy o Edukacyi w 5 Tomach. Tom I.
 wychodzi według prospektu na prenumeratę III. Tomow Zł: 18. (5) *Lorynetka* Filozoficzna z
Francuskiego II. Tomy in 12mo. (6) *Historja naturalna* Sandra Tom III. na prenumeratę ca-
 łego dzieła w 4. Tomach zawartego Zł: 18. (7) *Dyaryusz* wyprawy Turka pod *Wiedeń* 1683,
 a drukowany 1787. z Włoskiego przetłumaczony 12. Zł: 2.

JP. Antoni *Stawicki* Stolnik *Blacki* żyjący lat 17. z żoną *Maryanną* Szulcowną Podsto-
 lanką, *Mozyrską* y spłodziwszy z nią 5. dzieci, z których 1. syn y dwie córki żyją, odiechał przed
 2. laty do *Warszawy* z *Ukrainy* za interesem swym; aże dotychczas nie nadgłosił się gdzie się
 obraca, więc wspomniona małżonka tego doprasza się o łaskawe w tymi uwiadomienie do Rozda-
 jącego *Gazety Warszawskie*.

Dwa Dworki *Wagnerowskie* ieden na *Stanisławowie* pod Nrem 2759 drugi na *Nowym*
Świecie Nro 1752, będące, pod konkurs Kredytorow podpadłe przez *Conclusum* Szlachetnego
 Magistratu M. S. W. na sprzedaż są deklardwane; których licytacya na Ratuszu M. S. W. dnia
 16. Maja roku bieżącego o godzinie 2. po południu odpawiać się będzie. Kto sobie ży-
 czy nabyć obydwóch lub iednego z tych Dworkow, niech się w miejscu wyżej oznaczonym
 znajdnie.

Aukcyja na srebro, porcelanę, fajans, cynę, meble, sukute, bieliznę, sprzęty kuchenne,
 zwierciadła, zegar stołowy, żelastwa, y inne rzeczy; będzie się odprawować w Kofzarach Kazi-
 mierzowskich w trzecim Pawilonie, u JP. Kapitana *Daszkiewicz* dnia 30. Kwietnia, y 1. 2.
 4. Maja, przez *Michała Grölla* Auk: Uprzyw: JKMel.